

Przetrzymanie przez służby graniczne przez kilka godzin na lotnisku w celu wyjaśnienia tożsamości

Adil Soltan Oglu Gahramanov przeciwko Azerbejdżanowi (decyzja o odrzuceniu skargi – 15 października 2013r., Izba (Sekcja I), skarga nr 26291/06)

Wyrokiem z 2001 r., utrzymanym w mocy w 2002 r., Adil Soltan Oglu Gahramanow został skazany za wiele przestępstw na 10 lat więzienia. Został następnie w 2005 r. zwolniony z odbycia reszty kary w drodze ułaskawienia przez prezydenta.

W lipcu 2006 r. został zatrzymany na lotnisku w Baku po kontroli paszportowej, bo jego nazwisko znajdowało się w bazie danych władz Azerbejdżanu z adnotacją “do zatrzymania”. Nie pozwolono mu wejść na pokład samolotu. Został zabrany do pomieszczenia Państwowej Służby Granicznej (SBS) w celu wyjaśnienia sytuacji. Przeszukano jego bagaż oraz – chociaż nie został zakuty w kajdanki ani umieszczony w specjalnym miejscu zatrzymań - nie miał swobody opuszczenia tego pomieszczenia. Po ujawnieniu, że adnotacja w bazie danych była wynikiem pomyłki administracyjnej – jako że Ministerstwo Bezpieczeństwa Narodowego zaniechało usunięcia z niej jego nazwiska po ułaskawieniu przez prezydenta – Gahramanow mógł opuścić lotnisko. Twierdził, że jego pozbawienie wolności trwało około 4 godzin, chociaż zdaniem władz trwało nie dłużej niż około 2 godziny. Gahramanow wniósł do sądu pozew cywilny przeciwko SBS, który jednak został oddalony w 2006r. Odwołania nie dały rezultatu.

W skardze do Trybunału twierdził, że był pozbawiony wolności na lotnisku im. Heydara Aliyeva w Baku 18 lipca 2006r. bez żadnej podstawy prawnej z naruszeniem art.5 Konwencji.

Trybunał uznał, że najpierw musi zbadać, czy w tej sprawie nastąpiło pozbawienie wolności, do którego ma zastosowanie art.5. Trybunał potwierdził, że obejmuje on fundamentalne prawo – do ochrony jednostki przed arbitralną ingerencją państwa w jej wolność osobistą. Prawo do wolności osobistej, o którym mowa w ust.1 art.5, odnosi się do fizycznej wolności osoby. Jego celem jest zapewnienie, aby nikt nie został pozbawiony wolności w sposób arbitralny. Nie odnosi się natomiast do ograniczeń swobody poruszania się, które są uregulowane w art.2 Protokołu nr 4. W celu ustalenia, czy doszło do pozbawienia wolności, punktem wyjścia musi być specyficzna sytuacja danej jednostki, przy czym należy brać pod uwagę cały szereg czynników istniejących w konkretnej sprawie, takich, jak typ, długość, skutki i sposób implementacji danego środka. Różnica między pozbawieniem a ograniczeniem wolności sprowadza się jedynie do stopnia lub intensywności, a nie istoty lub treści.

Trybunał podkreślił następnie, że art.5 ust.1 miał w szczególności zastosowanie do bardzo krótkotrwałego pozbawienia wolności w razie zatrzymania skarżących na ulicy w celu przeszukania nie trwającego dłużej niż 30 minut albo kiedy długość okresu przetrzymywania w komisariacie policji nie przekroczyła 45 minut. Zauważył jednak, że w tym przypadku pozbawienie skarżącego wolności nastąpiło w okolicznościach, które różniły się od wyżej wspomnianych, w których było ono rezultatem interwencji policji. W tej sprawie skarżący został zatrzymany w rezultacie kontroli na lotnisku międzynarodowym przez służbę graniczną, bo jego nazwisko znajdowało się w bazie danych SBS z adnotacją “do zatrzymania”.

Ważnym czynnikiem, który musi być brany pod uwagę, jest kontekst danej akcji. We współczesnym społeczeństwie powszechnie mamy do czynienia z sytuacjami, w których

wymaga się od nas poddania się ograniczeniom swobody poruszania się lub wolności osobistej w interesie dobra wspólnego. Podróżującego samolotem można uważać za osobę godzącą się na serię kontroli bezpieczeństwa przez sam fakt wyboru tej formy podróży. W szczególności, kontrole bezpieczeństwa mogą obejmować dokumenty tożsamości lub bagaż, a także oczekiwanie na przeprowadzenie dalszych wyjaśnień w celu ustalenia tożsamości lub oceny, czy pasażer nie stanowi zagrożenia dla bezpieczeństwa lotu.

Trybunał zgodził się w związku z tym, że gdy pasażer został zatrzymany do wyjaśnienia podczas kontroli na lotnisku przez funkcjonariuszy służby granicznej oraz gdy to pozbawienie wolności nie przekroczyło okresu ściśle wymaganego do dokonania wchodzących w grę formalności, nie pojawia się problem na tle art.5 Konwencji. Musiał więc zbadać okoliczności pozbawienia skarżącego wolności na lotnisku w Baku w celu ustalenia, czy trwało ono dłużej niż okres ściśle konieczny do dokonania wchodzących w grę formalności w celu wyjaśnienia sytuacji.

Skarżący został zatrzymany o godz. 9.29 w dniu 18 lipca 2006r. podczas kontroli granicznej, jako że jego nazwisko miało status "do zatrzymania" w bazie danych SBS. Skarżącemu nie pozwolono opuścić kraju. Funkcjonariusze SBS umieścili go w wyznaczonym pomieszczeniu w celu dalszych wyjaśnień. Został sporządzony protokół z tej czynności, a funkcjonariusze SBS przeszukali jego bagaż. Nie był zakuty w kajdanki ani umieszczony w specjalnym miejscu zatrzymań. Bezsporne jednak było to, że w okresie, w którym przebywał w pomieszczeniu SBS, nie mógł go swobodnie opuścić. Jak również to, że wyszedł z niego natychmiast po wyjaśnieniu jego sytuacji i mógł swobodnie opuścić lotnisko. Nawet, jeśli dokładny okres pobytu skarżącego w pomieszczeniu SBS nie był znany - bo skarżący twierdził, że trwało to około 4 godzin, a rząd utrzymywał, że tylko około 2 godziny - okres ten nie przekroczył kilku godzin.

Nawet przyjmując, że wersja skarżącego jest prawidłowa, nic nie wskazywało, aby pobyt skarżącego w pomieszczeniu SBS przekroczył okres ściśle konieczny do przeszukania jego bagażu i wypełnienia wchodzących w grę formalności administracyjnych w celu wyjaśnienia jego sytuacji. Trybunał zauważył w związku z tym, że w tej sprawie funkcjonariusz SBS, który zatrzymał skarżącego rozsądnie uważał, że istniała potrzeba przeprowadzenia dalszych wyjaśnień dotyczących tożsamości skarżącego, bo – mimo, że w rezultacie błędu administracyjnego – jego nazwisko widniało w bazie danych SBS ze statusem "do zatrzymania". Ustalono, że SBS pozbawiło skarżącego wolności na tak długo, jak to było konieczne w celu przeprowadzenia dalszych ustaleń. Po zakończeniu przeszukań i wyjaśnieniu sytuacji mógł on swobodnie opuścić lotnisko. W szczególności, nie zostało wykazane, aby skarżący był zmuszony pozostać w pomieszczeniu SBS dłużej niż to było ściśle konieczne we celu przeszukań i wypełnienia wszystkich formalności administracyjnych.

Trybunał stwierdził poza tym, że w odróżnieniu od sprawy Nolan i K. v. Rosja (wyrok z 12 lutego 2009r.) która dotyczyła odmowy zgody na wjazd na terytorium Rosji wydanej już po kontroli paszportowej - i w której skarżący został umieszczony na noc w pomieszczeniu w strefie tranzytowej lotniska Szeremietiewo - w tej sprawie skarżący mógł swobodnie opuścić lotnisko natychmiast po wyjaśnieniu jego sytuacji.

Pozbawienie skarżącego wolności w pomieszczeniu SBS po tym, jak służba graniczna odmówiła mu zgody na opuszczenie kraju, nie oznaczało więc pozbawienia wolności w rozumieniu art.5 ust.1 Konwencji. Z tego wynikało, że skarga była niedopuszczalna i musiała być odrzucona (większością głosów).

Uwagi:

Różne sytuacje, zwłaszcza krótkotrwałego pozostawania do dyspozycji władz, budzą czasami wątpliwości z punktu widzenia tego, czy mamy wtedy do czynienia z pozbawieniem wolności, do którego wymagane są wszystkie rygory art.5 Konwencji. Decyzja ta wyjaśnia jedną z nich.